


Aneta Skuza¹  <http://orcid.org/0000-0003-2120-8591>

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

„A ten zwycięzcą – kto drugim da najwięcej światła od siebie”

Adam Asnyk

CZESŁAW CZAPÓW – „W DRODZE” KU MISTRZOSTWU²

Czesław Czapów: “On the Way” to the Championship

Summary: The presented article aims to present the first scientific papers written by the outstanding Polish educator who was a prematurely deceased (1980) doc. dr hab. Czesław Czapów from the University of Warsaw. They show us the beginnings of the development of his thoughts and scientific interests, which in later years resulted in outstanding scientific works that fit into the history of social rehabilitation thought in Poland.

Keywords: exam work, master thesis, dissertation

¹ Dr Aneta Skuza, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Instytut Pedagogiki, ul. Krakowska 11, 25-029 Kielce; e-mail: skuzaa@onet.eu.

² Prezentowany tekst stanowi fragment przygotowywanej pracy, której zasadniczym celem jest rekonstrukcja myśli pedagogicznej Czesława Czapowa i omówienie jej znaczenia dla współcześnie ujmowanej pedagogiki resocjalizacyjnej w Polsce. Tym samym stanowi on opracowanie jednego z postawionych w pracy pytań badawczych. Przygotowywane opracowanie realizowane jest metodą biograficzną w ujęciu interpretatywnym, gdyż sformułowane w nim problemy badawcze dotyczą biografii w kontekście podejmowanych działań naukowo-zawodowych Czapowa, tła owych działań – ich kontekstu politycznego i społecznego. Jedną z metod zbierania materiałów zastosowaną w pracy jest analiza dokumentów zebranych w przypadku prezentowanego tekstu podczas kwerend zrealizowanych w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego oraz w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego.

Utalentowani twórcy dzieł sztuki – malarze, muzycy, poeci itd. – niezwykle trwale zapisują się na kartach historii kultury narodowej. Jednocześnie często egzystują w legendach, mitach, a ich dzieła podlegają nieustannej interpretacji. Oznacza to, że każde kolejne pokolenie odczytuje dzieło na nowo, szukając ważnych dla siebie treści. Trochę inaczej jest z twórczością naukową, bo przecież tylko nieliczni uczeni przechodzą do historii nauki, znanej wyłącznie elitarnemu gronu jej przedstawicieli. Należą do nich zarówno twórcy nowej dyscypliny naukowej, jak i ci, którzy wzbogacili ją w istotny sposób. Jednym z takich naukowców jest niewątpliwie doc. dr hab. Czesław Czapów, który zapisał się na kartach polskiej myśli pedagogicznej jako twórca tzw. warszawskiej szkoły pedagogiki resocjalizacyjnej. Pozostaje w pamięci także współczesnych adeptów nauk społecznych dzięki swoim publikacjom – niewątpliwie sięga się do nich przy specjalnych okazjach; jego twórczość nie jest przedmiotem zainteresowania wielu naukowców. Niemniej jest niesłychanie bogata. Dlatego warto przedstawić jedno z pierwszych prac pedagogicznych Czesława Czapowa, które świadczą o jego szerokich zainteresowaniach, często wykraczających poza jedną dziedzinę wiedzy, a jednocześnie ukazują kierunki rozwoju jego myśli, zainteresowań oraz pasji naukowych. Równocześnie chciałabym zaznaczyć, iż analizy poszczególnych prac odnoszą się tylko i wyłącznie do rozważań samego Czapowa, a nie do literatury przedmiotu w omawianych zagadnieniach. Zatem są to jego rozważania wynikające ze stanu wiedzy, jaką posiadał na danym etapie swojej edukacji.

Warto także wspomnieć, że Czesław Czapów wychował się w rodzinie inteligentnej, w której nieobce były wybitne tradycje pedagogiczne. Jego ukochaną ciocią była przecież Wiktoria Czapów³ – wieloletnia dyrektorka grodzieńskiego seminarium pedagogicznego. Owo seminarium było przed II wojną światową żywym ośrodkiem kultury polskiej na Kresach Wschodnich, szkołą patriotyzmu i służby społecznej. Dlatego też nazwisko dyrektorki Wiktorii Czapów znalazło się na początku długiej listy Polaków przeznaczonych do wywózki w głąb Rosji. Wraz z bliskimi (siostrą Karoliną – żoną prof. Hieronima Jawłowskiego – i siostrzenicą – nieżyjącą już prof. dr hab. Aldoną Jawłowską) musiała uciekać na tereny okupacji niemieckiej i dotrzeć do Warszawy. Tutaj rozpoczęła pracę w internacie Sekcji Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą, który mieścił się przy ulicy

³ Wiktoria Czapów urodziła się 21 lipca 1886 roku w Jewie na Litwie. Jej matką była Józefa z Curlanisów Czapów, ojcem – Benedykt Wincenty, urzędnik na kolei. Była to stara, zasiedziała na Litwie polska szlachta z tradycjami patriotycznymi. Wiktoria Czapów ukończyła szkołę średnią w Kownie, a studia na Wydziale Filologii Słowiańskiej na Wyższych Kursach Bestużewskich w Petersburgu oraz na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Petersburskiego – zob. Teodora Cygankiewicz-Cedro, Leokadia Sap, „Wiktoria Czapów we wspomnieniach uczniów”. W: *Wiktoria Czapów 1886–1975*, red. Aldona Jawłowska, Teresa Cygankiewicz-Cedro, Leokadia Sap (Kielce: WSP, 2000), 6–7.

Zajączka⁴. W 1941 roku przeniosła się do Sandomierza – do ojca Czesława Czapowa – Benedykta (inżyniera – naczelnika Wydziału Komunikacji Wojewódzkiego Urzędu w Kielcach), a potem wraz z nim do Kielc, gdzie po wojnie objęła stanowisko dyrektorki Liceum Pedagogicznego przy ulicy Leśnej 16. To właśnie dla niej Czesław Czapów – Sławus był ukochanym syneczkiem⁵. I gdy skończyła się wojna, a Czesław Czapów odzyskał zdrowie utracone w wyniku zaniedbań i trudów poniesionych podczas działań wojennych, to Wiktorcia Czapów wraz z bratem Benedyktem – jego ojcem – podjęli starania, aby zdał maturę.

Studia Czesława Czapowa na Uniwersytecie Warszawskim

W roku 1947 Czesław Czapów rozpoczął studia na Wydziale Filozoficzno-Społecznym, kierunek: pedagogika⁶, a w 1949 roku przez rok studiował na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym, kierunek: antropologia⁷. 11 lutego 1950 roku do ówczesnego dziekana tego wydziału wpłynęło podanie Czapowa z prośbą o udzielenie do końca roku akademickiego 1949/1950 urlopu z powodu choroby⁸ – zgodę taką otrzymał. Nie odnalazłam jednak w Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego żadnej dalszej dokumentacji potwierdzającej kontynuowanie nauki na tym kierunku – w przeciwieństwie do dokumentów dotyczących kontynuowania nauki na kierunku pedagogika, które są w archiwum.

W dokumentacji związanej ze studiami na kierunku pedagogika odnaleźć możemy pracę egzaminacyjną z zakresu pedagogiki (3.01.1952 r.) na temat: *Krytyka pragmatyzmu z punktu widzenia marksistowskiego*. Autor dokonuje w niej analizy samej istoty koncepcji pedagogicznej, jaką stanowi pragmatyzm. Przedstawia w niej także stanowisko, które jest teoretyczną podstawą krytycznych uwag o pragmatyzmie, a które określa mianem marksizmu-leninizmu. Czesław Czapów w swej pracy pisze:

[...] krytyka poglądów filozoficznych jest dla marksistowskich myślicieli nie tylko poszukiwaniem prawdy i fałszu; jest to także „wykuwanie” ideologicznego narzędzia walki w służbie międzynarodowego proletariatu. Krytyka tak powinna ukazać klasowy charakter badanej ideologii a także o ile jest to ideologia reakcyjna dostarczyć argumentów dla jej przewyciężenia o ile w grę wchodzi ideologia postępową [...]. Oczekuje się od niej ponadto „wyłuskania” tego wszystkiego co jest produktem wspólnego dorobku całej ludzkości, co odbija rzeczywistość, mimo iż tkwi w reakcyjnym

⁴ Praca Wiktorii Czapów w okresie okupacji została opisana w książce pod redakcją Stanisława Tazbira *W obronie dzieci i młodzieży* (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1975).

⁵ Aldona Jawłowska, „Ciocia Tola”. W: *Wiktorcia Czapów...*, 14–17.

⁶ Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego, Zespół: Czapów Czesław, sygn. WFS-Ab 5243.

⁷ Tamże, sygn. WMP-5243.

⁸ Tamże, sygn. WMP-5243, *Podanie do Dziekana Wydziału Matem.-Przyrod. Uniwersytetu Warszawskiego*.

kontekście. Tak zatem zadaniem krytyki marksistowskiej jest według mego mniemania, ukazanie społecznego sensu, społecznej roli badanego kierunku filozoficznego, uzyskanie obrazu fałszów logicznych rzeczowej nieprawdy jako argumentów przemawiających przeciwko danemu kierunkowi, ewentualnie uzyskanie marksistowskiej argumentacji prawdy zawartej w danym stanowisku, koncepcji, czy kierunku, a wreszcie zadaniem krytyki marksistowskiej jest wyłuskanie i przejście prawd zawartych w rozpatrywanej całości [...]⁹.

W dalszej części pracy dokonuje porównań obu spojrzeń, zauważając, iż pragmatyzm byłby prawdziwy w swoich tezach teoriopoznawczych na gruncie społeczeństwa bezklasowego, socjalistycznego, gdzie klas nie ma, a interes jednostki jest równie realnym faktem, jak interes całej zbiorowości.

[...] Otóż trzeba stwierdzić, że w społeczeństwie bezklasowym [...] pragmatyzm nie mógłby kształtować nadbudowy socjalistycznej bazy. Społeczeństwo bezklasowe bowiem to społeczeństwo, w którym rządzą praktyka i teoria kierowane interesem wszystkich, płodne w osiągnięcia kulturowe [...]. Marksizm twierdzi, że tylko ideologia prowadząca do materializmu, bazująca na materializmie daje taką właśnie teorię i taką praktykę. Tymczasem pragmatyzm jest zamaskowanym idealizmem. [...] Stwierdzenie, że prawdziwe jest to co użyteczne jest równoznaczne z tezą, iż idee: pragnienia, dążenia związane z nimi myśli i opinie są wyrocznią mówiącą nam nie tylko co mamy poznawać, ale i orientującą nas czy wyniki naszego badania są prawdziwe, zgodne z ideami. Całe to stanowisko jest typowo idealistyczne; co więcej jest ono najistotniejszym elementem każdego idealizmu. Sprawa ta w marksizmie tylko pozornie wygląda podobnie. I marksista twierdzi, podobnie jak pragmatysta, że po to, aby w ogóle przystąpić do badania rzeczywistości należy operować już jakoś koncepcją ideologiczną odpowiadającą na pytania: co mam badać, z jakiego punktu widzenia mam to coś badać; marksista wie, podobnie jak pragmatysta, że bez takiego układu odniesienia nauka jest niemożliwa. Tak zatem godzą się obaj, że punktem wyjścia naszego poznania muszą być idee¹⁰.

Tutaj, jak dodaje Czesław Czapów, pragmatysta dla potwierdzenia tego, czy poznanie jest prawdziwe, potrzebuje szukać dalszej konsekwencji jego założeń w umysłach ludzkich, w ideach. Natomiast marksista odpowiedź na pytanie związane z prawdziwością badań może dać jedynie rzeczywistość materialna, pozasubiektywna. Można ją poznać, gdyż odbija się w ludzkich wrażeniach, spostrzeżeniach i pojęciach.

W tym właśnie, iż pragmatysta ucieka przed osądem obiektywnej rzeczywistości tkwi, sądzę, idealizm pragmatyzmu. W tym także dostrzegamy klasowe oblicze tego kierunku filozoficznego. Klasa wsteczna nie może się powoływać na autorytet rzeczywistości, albowiem ta rzeczywistość jest jej wroga; przeczy sensowności jej dążeń,

⁹ Tamże, sygn. WFS-Ab 5243, *Praca egzaminacyjna z zakresu pedagogiki: „Krytyka pragmatyzmu z punktu widzenia marksistowskiego”* (Napisał Czesław Czapów, nr albumu 5243), 1–2.

¹⁰ Tamże, 4–5.

skazuje na klęski jej poczynania [...]. Pragmatyzm wskazuje również metody poznawania. Głosi tezę, według której teoria i praktyka winny stanowić nierozdzielną całość. Głosi ona kult aktywności twierdząc, że aktywność jest źródłem płodnego poznania. Ale aktywność w służbie idealizmu to nic innego jak galwanizowanie umierającej nadbudowy, a aktywność pozbawiona świadomej i pogłębionej postawy filozoficznej to nic innego jak faszyzm. Burżuazja współczesna potrzebuje nie tylko ludzi, którzy jej prawa, opinie, dążenia są skłonni wzajemnie uznawać za jedynie prawdziwe; potrzebuje ona nie tylko ludzi którymi łatwo można powodować, maksymalnie ich wyzyskiwać, bez obawy, że padnie z ich strony pytanie: w czym to wszystko robi się interesie; burżuazja potrzebuje także ludzi, w których umysłach ubóstwienie produktywizmowi stworzyłoby oparcie dla nowoczesnego tempa rozwoju przemysłowego. [...] Jeżeli przyjmujemy, że wyrazem interesów współczesnej burżuazji jest idealizm bezideowy lub idealistyczny aktywizm oraz oparty na takim aktywizmie kolektywizm to stwierdzić trzeba, że pragmatyzm jako całość jest produktem nadbudowy okresu imperializmu. Kierunek ten grzeszy podstawowymi błędami. Z tez pragmatyzmu wynika, że w danym społeczeństwie panujące dążenia wyrażają interes całej zbiorowości. Tymczasem według marksizmu, wyrażają one interes panującej klasy. Niektórzy pragmatyści sugerują, że motywy działania ludzkiego mogą się sycić koncepcją interesu jednostki stworzoną przez samą jednostkę. Tymczasem według marksizmu, jednostka i jej ideologia istnieją tylko jako produkt oddziaływania społecznego. Pragmatyści twierdzą bądź, że ich teoriopoznawcze stanowisko nie prowadzi do idealizmu, bądź, że daje się ono pogodzić z materializmem. Tymczasem – twierdzą marksiści – ich stanowisko teoriopoznawcze prostą drogą prowadzi do idealizmu. Marksizm w swej krytyce karząc (!) odrzucić jako fałsz wszystkie powyższe tezy pragmatyzmu upoważnia nas jednak, sądząc do przyjęcia i akceptacji pragmatystycznych tez o związku dedukcji z indukcją, o związku teorii z praktyką, o poznawczym walorze kolektywności, traktując je jednak jako sformułowania, których ostateczna prawdziwość lub fałszywość okazuje się dopiero przy odpowiedniej interpretacji, przy odpowiednim, prawdziwym ich uzupełnieniu¹¹.

Kolejnym zachowanym w Archiwach Uniwersytetu Warszawskiego materiałem jest praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Bogdana Suchodolskiego na temat: *Nałkowski – pedagog walczący. Próba klasyfikacji poglądów pedagogicznych Wacława Nałkowskiego podjęta ze stanowiska materializmu historycznego*¹². W czasopiśmie „Myśl Współczesna” (nr 5, 1951) ukazał się także artykuł Czesława Czapowa pt. *Nałkowski – pedagog walczący*, który świadczy o tym, iż wybór tematu pracy magisterskiej nie był przypadkowy, a postać tego wybitnego geografa-pedagoga była mu bardzo bliska. Celem jego rozważań podjętych w pracy było sprecyzowanie, na podstawie tez materializmu historycznego, całości poglądów pedagogicznych Nałkowskiego. Czapów bardzo szeroko rozwinął

¹¹ Tamże, 5–8.

¹² Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego, Zespół: Czapów Czesław, sygn. WFS-Ab 5243, „*Nałkowski – pedagog walczący. Próba klasyfikacji poglądów pedagogicznych Wacława Nałkowskiego podjęta ze stanowiska materializmu historycznego*”. Praca magisterska wykonana pod kierunkiem prof. dr. hab. Bogdana Suchodolskiego, 1–5.

w niej także wytyczne metodologiczne, którymi się posługiwał. Chodziło mu o to, aby wskazać zarówno na wpływy kulturalne, którym podlegał Nałkowski, jak i o charakterystykę tych cech charakteru, które zmanifestowały się w toku jego pedagogicznej działalności. Czapów chciał ponadto stwierdzić, w jakiej mierze zgodnymi z obiektywną rzeczywistością były opinie, uczucia i pragnienia Nałkowskiego związane z jego pedagogiczną działalnością. W wyczerpujący sposób opisał zarówno stosunek Nałkowskiego do własnej nauczycielskiej pracy, jak i jego sylwetkę – przedstawia bowiem obraz człowieka walczącego z istniejącą rzeczywistością. Podkreśla w pracy, iż dla tego pedagoga, publicysty, wybitnego geografą praca pedagogiczna łączyła się „z tą walką”, wręcz uważał, że nauczanie i wychowanie to jedna z najważniejszych pozycji w „tej walce”. A przecież jak zauważa:

Kroczył Nałkowski ku tym „placówkom myśli i uczucia” poprzez życie trudne, pełne zawodów, walk i pracy. Ale gdy to życie podsumował i rozważał, nie było w nim bezpłodnej goryczy. A przecież życiowe zawody i walki nie jedną przyniosły Nałkowskiemu osobistą klęskę, bolesną, trudną, bo rujnącą plany poczyną na gruncie kultury polskiej, którymi Nałkowski żył, dla których pracował¹³.

Jego opracowania z zakresu geografii stały się rzetelnym wkładem do literatury tematu i często przez dziesięciolecia służyły jako podręczniki, które jednak za jego życia nie doczekały się publikacji. Jednocześnie zależało mu na nauczaniu „autentycznej wiedzy geograficznej”, która mogłaby być źródłem praktycznych poczyną. Chodziło mu o wykształcenie tzw. „zmysłu geograficznego”, który jest niewątpliwie świadomościowym wyrazem jedności teorii i praktyki, realizującej się w świecie rzeczy i ludzi. Ów „zmysł geograficzny” powinien stać się jednym z elementów świadomościowego uzbrojenia człowieka walczącego o swój byt, o swoje szczęście, człowieka wyzwolonego z feudalizmu, używającego w pełni praw i przywilejów, które da ludziom oczyszczona z filtrów demokracja. Jak podkreśla Czesław Czapów – owa demokracja „nie jest niczym jak demokracją burżuazyjną”. Jego zdaniem świadczy o tym analiza dzieł Nałkowskiego, w których oglądamy przede wszystkim walkę z fenomenami upadku kapitalistycznego świata, lecz nie z jego istotą. Współdziałanie w wychowaniu człowieka umięjącego korzystać z burżuazyjno-demokratycznej wolności i umięjącego o nią, w ówczesnych warunkach, walczyć – to jest to zadanie, które faktycznie i świadomie stawia przed nauczaniem geografii Waław Nałkowski. I to jest stanowisko, według którego nauczanie nie polega tylko na podawaniu określonych wiadomości i wypracowywaniu tych lub innych umięjętności. Nauczanie powinno kształtować, wychowywać człowieka, oddziaływać na całą jego osobowość, pomagać w określeniu jej funkcji w życiu społecznym. Jak zauważa autor pracy – Nałkowski,

¹³ Tamże, 6.

stojąc na takim stanowisku, zdecydowanie przeciwstawia się panującemu wówczas w szkołach Kongresówki tzw. materializmowi dydaktycznemu. Jednocześnie sposoby zrealizowania zadań postawione przed nauczaniem geografii dotyczyły zagadnienia owocnej, celowej pracy ucznia, co wiązało się z likwidacją powszechnej w szkołach Kongresówki metody „paznokciowej”, sprowadzającej się do zadawania kolejnej lekcji z podręcznika bez jakichkolwiek objaśnień. Postulował także likwidację bezwzględnej przewagi wykładu, jaka obecna była w ówczesnym nauczaniu. „Żądał” bowiem nauczania, w którego toku uczeń zacznie myśleć samodzielnie i skutecznie, tworzyć syntezy, spostrzegać rzeczy istotne, wyjaśniać zjawiska, a także je naukowo przewidywać i wywoływać. Źródłem siły Wacława Nałkowskiego, jego motywacją do walki, nadającą tej walce określony sens i kierunek, było niewątpliwie przekonanie, że istotnie reprezentuje on prawa i interesy mas ludowych – tego ludu, w imię którego zwalczał „chłopomaństwo”, liryczne rozczulanie się nad stylem chłopskiego życia, robotnikami pozbawionymi wiedzy o świecie i o własnych w nim prawach. Do końca swojego życia pozostał człowiekiem walki społecznej, człowiekiem, który solidaryzował się z dołą i niedołą mas robotniczych i chłopskich, a swoją postawą walki i polemiki z burżuazyjno-feudalistyczną kulturą godził dotkliwie w ówczesną pozycję klasową burżuazji. Zdaniem Czesława Czapowa taka postawa, jaką reprezentował Wacław Nałkowski, nie była w 1908 roku dla polskiej burżuazji postawą, którą można było tolerować. Godziła ona bowiem w sojusz z caratem, z absolutyzmem, w związki ideologiczne z ziemiaństwem – w sprawy dla burżuazji najważniejsze i trudne. Taką postawę w Kongresówce reprezentowali jeszcze ci, którzy przeszli lub przechodzili na pozycję nowej społecznej siły, mającej stanowić o losie narodu: polskiego proletariatu¹⁴.

Czesław Czapów był osobą, jak zresztą można to dostrzec w powyższych jego tekstach, która z ogromnym zapałem prezentowała swoje poglądy: polityczne, społeczne. W materiałach Instytutu Pamięci Narodowej¹⁵ podkreślana jest inicjująca i kierownicza rola Czapowa na przykład w powstaniu „grupy ideologicznej pn. Personalistów” (datowanym na 11.06.1950 r.). Grupa ta bardzo często spotykała się u niego w domu, gdzie słuchano jego wykładów na temat personalizmu. W owych materiałach można przeczytać, że podjął się opracowania „na piśmie materiałów ideologicznych dotyczących personalizmu” oraz „napisania książki szkalującej ustrój Polski Ludowej i wydania jej i rozkolportowania za granicą”. Znajdują się tu również informacje o pracy (1951 r.) pt. *Podstawy i zasady polityki socjalizmu personalistycznego (humanistycznego)*. Wymienione zostały także inne tytuły jego prac, takie jak: *Marksizm stalinowski jako podstawa „uzdrowienia” socjalistycznego świata; Uwagi o materializmie historycznym*.

¹⁴ Tamże, 7–28.

¹⁵ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Zespół: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych II, sygn. IPN BU 001043/3928, *Sygnatura I*, 39–40.

Jak podkreśla Aleksander Matejko, który poznał Czesława Czapowa na początku lat 50., był on zwolennikiem socjalizmu wolnościowego o charakterze socjaldemokratycznym, entuzjazmował się państwem dobrobytu w wydaniu szwedzkim i zastanawiał się żywo nad perspektywami przejścia od socjalizmu państwowego wersji sowieckiej do układu społeczno-politycznego jako tako zdeokratyzowanego. Następnie często spotykali się w Klubie Krzywego Koła, gdzie równie aktywnie uczestniczył we wszelkich dyskusjach. Zajmował stanowisko zdecydowanie demokratyczne, patriotyczne, społeczne i socjalistyczno-wolnościowe, a przede wszystkim opowiadał się przeciwko niekontrolowanym oddolnie rządóm oligarchicznym, ślepemu podporządkowaniu interesów polskich interesom obcym, jak również zaniedbaniu wielu istotnych problemów społecznych, w tym tolerowaniu w Polsce daleko idących nierówności społecznych. Gdy Klub Krzywego Koła został zamknięty przez władze państwowe, nadal pozostał wierny swym przekonanióm¹⁶. Jednocześnie okres działalności w Klubie zbiegł się z jego aktywnością na polu zawodowym, czego wyrazem stały się dwie niezwykle istotne publikacje naukowe.

Działalność naukowa Czesława Czapowa w latach poststalinowskich

W 1959 roku ukazała się książka *Czy Johnny stanie się gangsterem?*, wydana przez Wiedzę Powszechną. Pod tym dość sensacyjnym i mylącym (na przykład całe roczniki moich studentów spodziewających się dość dobrej pozycji z kategorii kryminał) tytułem kryje się praca odnosząca się do najistotniejszych problemów przestępczości nieletnich, profilaktyki oraz terapii. Czesław Czapów bardzo przejrzyście omawia najważniejsze interpretacje przestępczości nieletnich i młodocianych, które stanowią podstawę do różnorodnych prób wychowawczych i terapeutycznych. Mam tu na uwadze prezentowaną teorię zakazanych środków czy teorię dezorganizacji społecznej, teorię konfliktu kultur, a także różne teorie psychogeniczne, biologiczne, frustracji, agresji. Podkreśla w niej, iż „specyficzną cechą” przestępczości nieletnich (odniósł się do USA) jest dokonywanie przestępstw w grupach, dobrze zorganizowanych bandach. Takie formy wykołejenia społecznego młodzieży przejawiają się również w Polsce w formie współuczestnictwa w młodzieżowej bandzie czy w udziale w grupie przestępczej. Zdaniem autora młodzież szuka w ten sposób odpowiedzi na dręczące ją problemy, a także nowych dróg zdobycia odpowiedniej pozycji w otoczeniu chuligańskim, które jednocześnie stwarzają „nową – swoistą hierarchię społeczną”, sankcjonując zachowanie i postępowanie, które jest uważane za niedopuszczalne

¹⁶ Adam Matejko, „Człowiek dobrego czynu”. W: *Czesław Czapów 1925–1980. Świadectwa trzech pokoleń*, red. Wanda Kaczyńska (Warszawa: IPSiR UW, 2003), 57–58.

w społeczeństwie. W dalszej części książki odnajdujemy rozważania koncentrujące się na instytucjach, od których zależy dalszy los owego Johnny’ego. Czesław Czapów uważa i trudno nawet współcześnie nie zgodzić się z tym twierdzeniem, że skuteczne działanie wyroku sądowego wobec nieletniego przestępcy jest zależne w dużej mierze od pracy kuratorów, od sposobu prowadzenia działalności resocjalizacyjnej zakładów wychowawczych czy poprawczych. Zwraca również uwagę na stosowany z powodzeniem w Europie Zachodniej system niepełnej wolności (*semi-liberte*).

W bardzo ciekawy sposób omawia zadania, które powinni realizować sędziowie, kuratorzy, opiekunowie, wychowawcy pracujący z nieletnim. Autor przytacza poglądy różnych badaczy na temat wychowania, właściwych form kontaktów wychowawczych, zatem na temat tego, co możemy określić mianem pedagogicznej perswazji. Poznajemy także różne formy działań pedagogicznych, podczas których można skutecznie oddziaływać na wychowanka, takie jak: rodziny zastępcze, wychowanie w grupach rówieśniczych, resocjalizacja poprzez pracę czy poprzez kontakt z dobrami kultury. Czesław Czapów podkreśla w swojej książce także fakt, że często trzeba szukać wsparcia u lekarzy, czy to chorób wewnętrznych, czy u psychiatrów, a jeśli schorzenie ma charakter psychiczny – potrzebne jest oddziaływanie psychoterapeutyczne. Warty podkreślenia jest wykaz pozycji bibliograficznych – polskich, a przede wszystkim zagranicznych – które zawiera piśmiennictwo Czapowa. W uwagach końcowych możemy przeczytać:

[...] opanowanie przestrzeni społecznej, w której rozgrywa się dramat Johnny’ego, kandydata na członka gangu, jest istotnie rzeczą równie trudną, a może i trudniejszą, niż opanowanie przestrzeni kosmicznej [...]. Ale sprawą zasadniczą jest chyba wzrastająca integracja społeczeństwa, ożywianie kontaktów sąsiedzkich, oddolna inicjatywa rekreacyjna młodzieży, wzrost autorytetu szkoły, zmniejszenie konfliktów domu ze szkołą oraz to wszystko co można nazwać „atmosferą społeczną” naszego kraju. Im powszechniejsze i głębsze będą te procesy, tym mniej kłopotów będzie nam sprawiać trudne zadanie resocjalizacji młodych ludzi, dla których nie ma „legalnego” miejsca w społeczeństwie¹⁷.

Książka nie straciła na swojej aktualności. Minęło przecież tyle lat od jej wydania, a my wciąż borykamy się z wieloma wymienionymi w niej problemami.

Okres wydania tej książki niemalże zbiegł się w życiu Czesława Czapowa z czasem podjęcia pracy na stanowisku starszego asystenta w kierowanej przez Stanisława Jedlewskiego Katedrze Pedagogiki Specjalnej na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Warszawskiego. 25 września 1960 roku do ówczesnych władz Uniwersytetu wpłynął wniosek prof. Stanisława Jedlewskiego o zatrudnienie Czesława Czapowa; 27 września 1960 roku Rada Naukowa Wydziału Pedagogicznego

¹⁷ Czesław Czapów, *Czy Johnny stanie się gangsterem?* (Warszawa: Wiedza Powszechna, 1959), 178–179.

UW uchwaliła, poparty przez Komisję Senacką UW ds. Pomocniczych Pracowników Naukowych, wniosek do rektora UW prof. Stanisława Turskiego o powołanie Czapowa na stanowisko starszego asystenta; 19 października 1960 roku wpłynęło podanie o zatrudnienie, a od 1 lutego 1961 roku Czapów podjął stałą pracę na Uniwersytecie Warszawskim¹⁸.

Kolejna propozycja warta uwagi wiąże się z problemem chuligaństwa, którym zresztą zajął się zespół naukowy zorganizowany w 1956 roku przy Katedrze Pedagogiki Ogólnej Uniwersytetu Warszawskiego z inicjatywy prof. Bogdana Suchodolskiego. W skład tego zespołu wchodził m.in. Czesław Czapów i Stanisław Manturzewski. Badania przez nich prowadzone opisane zostały w książce pt. *Niebezpieczne ulice. U źródeł chuligaństwa. Materiały i refleksje* (Wydawnictwo Iskry, Warszawa 1960). Autorzy zastanawiali się nie tylko nad przyczyną chuligaństwa, jak i jego skutkami, ale także nad sposobami jego zwalczania. Chuligaństwo w świetle ich opracowań to takie przestępstwo, „którego wyłącznym celem jest okazanie nieposzanowania dla zasad współżycia wzajemnego”¹⁹. Jest ono zjawiskiem powszechnym, nienowym, a także szeroko już opisywanym w zagranicznej – omawianej także w książce – literaturze przedmiotu. Książka składa się z sześciu części oraz uwag końcowych, w których omawiany jest problem profilaktyki przestępczości nieletnich w Polsce. Pierwsza część omawia problem chuligaństwa, wyczerpująco opisany na podstawie zagranicznej literatury przedmiotu oraz najnowszych badań w tym obszarze. Bardzo wyczerpująco przedstawione zostały statystyki w zakresie przestępczości nieletnich nie tylko w Polsce, ale i na świecie. Zapoznają nas także z warsztatem naukowym socjologa oraz głównymi metodami badawczymi. Czapów i Manturzewski za główną metodę swych badań wybrali metodę obserwacji uczestniczącej. Badaniami objęli 74 chłopców z 15 warszawskich gangów. Dotarli oni i starali się włączyć do środowiska chuligańskiego, aby w ten sposób zdobyć zaufanie jego członków. Poznajemy ich analizę genezy i specyfiki tego środowiska. Tę „zbiorowość” autorzy badają na podstawie prowadzonych dzienników, obserwacji uczestniczącej, niezwykle ciekawych szkiców biograficznych, a także akt sądowych. Książka jest smutną refleksją nad doświadczeniami tych młodych ludzi, lecz mimo to daje pewną nadzieję. Okazuje się bowiem, jak podkreślają autorzy, że nie każda trudna sytuacja domowa prowadzi do gangu i nie każdy potomek „zawodowego złodzieja” musi być złodziejem czy chuliganem. Każdego, kto posiada zapędy chuligańskie, można „uzdrowić przez wytworzenie określonej osobowości społecznej, wskazanie drogi zabłąkanym młodym ludziom”. Cel ten, jak piszą, można osiągnąć poprzez

¹⁸ Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego, Zespół: Akta przewodu habilitacyjnego – Czapów Czesław, sygn. WPP-hab1; 55, *Wniosek w sprawie zatwierdzenia uchwały Rady Wydziału Psychologii i Pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego o nadaniu dr Czesławowi Czapówowi stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki*, 19.

¹⁹ Czesław Czapów, Stanisław Manturzewski, *Niebezpieczne ulice. U źródeł chuligaństwa. Materiały i refleksje* (Warszawa: Wydawnictwo Iskry, 1960), 13.

rozwinięcie współpracy domu ze szkołą, rozwijanie pracy oświatowej, wychowawczej. Podkreślali, że szkoła musi stać się instytucją wychowawczą, a ten cel nie traci na ważności do dzisiaj.

Książka ta stała się zapewne inspiracją do dalszego kroku podjętego przez Czesława Czapowa, a mianowicie – przygotowania rozprawy doktorskiej pod kierunkiem doc. dr. Stanisława Jedlewskiego pt. *Problem chuligańskiej podkultury. Teoretyczne podstawy resocjalizacji młodzieży ze środowiska chuligańskiego*, która jednak nigdy nie została opublikowana. Pracę doktorską obronił w 1965 roku, a jej recenzentami byli doc. dr Aleksander Kamiński oraz doc. dr Adam Podgórecki.

Kamiński podkreślił przede wszystkim oryginalność pracy. Jak możemy przeczytać w recenzji²⁰:

Po pierwsze: pedagogiczne prace doktorskie wychodzą zwykle od praktyki wychowawczej lub dydaktycznej i poprzez analizę zmierzają ku konstrukcjom teoretycznym; natomiast w recenzowanej rozprawie mamy sytuację odwrotną: intelektualista i erudyta, inspirowany przez liczne lektury, dopracowuje się koncepcji teoretycznych, które weryfikuje, sprawdzając empiryczne fakty zachowania się młodzieży, niepokojące wychowawców.

Po drugie: od każdej pracy doktorskiej żąda się relacji z jej warsztatu badawczego, ale dysertacja Czesława Czapowa poświęca metodzie i procedurze badań oraz analiz badawczych trzy pierwsze rozdziały, liczące ponad sto stron, a ponadto we wszystkich pozostałych rozdziałach Autor wielokrotnie odwołuje się do refleksji metodologicznej.

Po trzecie: tendencje badawcze Autora koncentrują się nie na zabiegach wychowawczych, lecz na wybranej dziedzinie dezorganizacji społecznej, wskutek czego najdojrzałszym owocem badań jest ukazanie w pełnym świetle owej dziedziny dezorganizacji społecznej, wnikliwe zinterpretowanie rządzących nią mechanizmów środowiskowo-psychicznych oraz szczegółowe ukazanie problematyki, domagającej się interwencji wychowawczej²¹.

Przedmiotem swych badań Czapów uczynił „palący” dla wielu nowoczesnych społeczeństw problem młodzieży uprawiającej wandalizm zabawowy, określane mianem chuligaństwa. Jak podkreśla Kamiński:

Czesław Czapów jest przypuszczalnie najwszechstronniejszym w Polsce znawcą amerykańskiej literatury dotyczącej przestępczości młodzieży, znawcą dociekliwym, skłonny do twórczego przetwarzania odbieranych propozycji [...]. Rozprawa Cz. Czapowa stanowi analizę warszawskich środowisk chuligańskich w świetle [...] młodego amerykańskiego teoretyka pracy społecznej – social worku [...] Alberta

²⁰ Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego, Zespół: Akta przewodu doktorskiego Czapów Czesław, sygn. WPP dr 1/104, *Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Czesława Czapowa pt. „Problem chuligańskiej podkultury. Teoretyczne podstawy resocjalizacji młodzieży ze środowiska chuligańskiego”, doc. dr Aleksander Kamiński*, 1–9.

²¹ Tamże, 1.

Cohena, teorii podkultury przestępczej młodzieży, teorii przetworzonej i dopełnionej przez Cz. Czapówa m.in. dzięki spożytkowaniu fragmentu teorii systemu społecznego T. Parsonsa. Warszawska weryfikacja przetworzonej teorii oparta została na badaniu w latach 1956–1964, a więc w ciągu ośmiu lat, prawie pół setki chuligańskich kręgów społecznych. Badania były zespołowe; pierwsze dwa lata kierował nimi Stanisław Manturzewski, następnie Czesław Czapów, współinicjator i współorganizator badań od pierwszej ich chwili²².

Metodą, jaką Czapów posłużył się w badaniach – w podstawowym, pogłębionym badaniu 21 kręgów chuligańskich – była metoda monograficzna (*case study*), zatem było to badanie jakościowe. Podstawową techniką badawczą była obserwacja uczestnicząca, której towarzyszyły rozmowy, zbieranie dokumentów (piosenek, pamiętników, listów, rysunków, specjalnych elaboratów). Za doniosłe źródło poznawcze uznano słownictwo środowisk chuligańskich. Jak podkreślił w swej recenzji Aleksander Kamiński – sama koncepcja, ale i realizacja metody oraz stosowanych technik badawczych i analiz zasługują na uznanie.

[...] Kończąc, pragnę stwierdzić: wskazane w recenzji usterki dysertacji pochodzą z niedopracowania dzieła, są to więc braki powierzchowne, łatwe do naprawienia. Natomiast zalety rozprawy czynią z niej pracę o nieprzeciętnej wartości. Realizowana w toku badań obserwacja uczestnicząca środowisk chuligańskich stanie się wzorcowym przykładem stosowania tej techniki badawczej, charakterystyka podkultury chuligańskiej i osobowości chuligana wejdzie do trwałego dorobku naszej nauki, analiza środowisk chuligańskich będzie inspiracją eksperymentów reedukacyjnych. Rozprawę mgr. Cz. Czapówa oceniam jako bardzo dobrą²³.

Z kolei Adam Podgórecki²⁴ w swej recenzji pisze:

Problematyka omawianej pracy jest istotna z wielu względów. Od czasów F. Znanieckiego brak [...] w Polsce, w naukach społecznych systematycznej refleksji skupionej na analizie podkultury rozmaitych środowisk. A i tak prace F. Znanieckiego zajmowały się przygotowaniem czy proponowaniem raczej abstrakcyjnego modelu pojęciowego dla analiz tego typu. I choć bezpośrednio pod jego wpływem J. Chałasiński dokonał nader interesującej analizy podkultury młodzieży chuligańskiej, to jednak ten nurt badawczy nie doczekał się metodologicznie usprawnionej kontynuacji. Zapewne nie bez przyczyny. Albowiem ten typ roboty naukowej piętrzy przed badaczem szczególne trudności. Wynikają one tak z konieczności prowadzenia badań metodami znajdującymi się na pograniczu nauki i sztuki, jak i ze skomplikowanej aparatury pojęciowej, która winna być w ten typ rozważań naukowych zaangażowana. Na tle tego stanu rzeczy praca mgr. Cz. Czapówa jest niezmiernie cennym wkładem

²² Tamże, 1–2.

²³ Tamże, 8–9.

²⁴ Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego, Zespół: Akta przewodu doktorskiego Czapów Czesław, sygn. WPP dr 1/104, *Recenzja z pracy doktorskiej Cz. Czapówa pt. „Problem chuligańskiej podkultury”, doc. dr Adam Podgórecki*, 1–5.

badawczym w zawiłą problematykę podkultury w ogóle. Praca ta jest tym bardziej wartościowa, że uogólnienia teoretyczne w niej zawarte konfrontowane są systematycznie – przez Autora pracy – z materiałami zebranymi w toku badań. Podstawowe myśli kontrolowane są zatem podwójnie: założenia teoretyczne przez dane empiryczne, dane faktyczne przez modele pojęciowe²⁵.

Jak podkreśla Podgórecki, autor dysertacji wykazał się pełną znajomością literatury obcej i krajowej, literatury należącej do „jego terenu badawczego”. Dzięki temu był w stanie porównać własne wyniki badań i refleksje z założeniami, metodami, wynikami badań, które w tamtym czasie prowadzone były w dziedzinach pokrewnych. Jednocześnie zgłasza szereg zastrzeżeń „ogólnych w stosunku do rozmaitych kwestii szczegółowych”. Co zatem jego zdaniem zasłużyło na szczególne wyróżnienie?

[...] Przytoczony, bogaty, zwłaszcza w środkowej partii pracy, folklor [...] grup chuligańskich jest szczególnie interesujący. Jednakże niezależnie od ogólnej charakterystyki podkultury chuligańskiej (względnie odpowiednich jej podkategorii), problematyka ta ma doniosłość wyraźną szczególnie wtedy, gdy się spojrzy na nią z punktu widzenia interdyscyplinarnych powiązań nauk społecznych. W teorii prawa rozważania dotyczące działania prawa podkreślają rolę czynników społeczno-gospodarczych. Jednakże abstrakcyjny przepis prawny w swym działaniu uzależniony jest nie tylko od rodzaju tych stosunków, ale także od czynników dodatkowych. Jednym z nich jest właśnie rodzaj istniejącej podkultury. W niektórych przypadkach filopravna może wzmacniać działanie prawa. Tak więc, praca podlegająca recenzji nie tylko wyjaśnia cechy istotne i mechanizmy działania grup chuligańskich szczególnego rodzaju, ale również daje podstawę do interesujących rozważań teoriopoznawczych w szerszych ramach – ramach teorii nauk społecznych. [...] Ze względu na wielkie walory pracy oceniam ją jako bardzo dobrą. Szeroka wiedza teoretyczna, niezmiernie interesujące badania empiryczne, racjonalna wiedza socjotechniczna, zastosowana do szczebla i zakresu resocjalizacji band chuligańskich – oto główne walory pracy [...]²⁶.

Na zakończenie mogę tylko dodać, że niezmiernie szkoda, iż praca ta nie została nigdy opublikowana.

Kiedy gromadzi się materiał badawczy, redaguje, a następnie stara się go zaprezentować, trudno na ogół uciec od natłoku myśli, refleksji, a w konsekwencji – od zaprezentowania jego pewnych wątków, zwłaszcza gdy dotyczą one dorobku naukowego jednego z najwybitniejszych twórców polskiej myśli resocjalizacyjnej – doc. dr. hab. Czesława Czapowa. Wybrane myśli niekwestionowanego obecnie Mistrza pokazują nam „drogę” do osiągnięcia „jego pedagogiki” – pedagogiki, która stawia wysokie wymagania tym, którzy postanawiają kroczyć tą bardzo trudną drogą własnego rozwoju naukowego.

²⁵ Tamże, 1–2.

²⁶ Tamże, 2–5.

Streszczenie: Prezentowany artykuł ma na celu przybliżenie pierwszych prac naukowych napisanych przez wybitnego polskiego pedagoga, jakim był przedwcześnie zmarły (1980) doc. dr hab. Czesław Czapów z Uniwersytetu Warszawskiego. Pokazują nam one początki kształtowania się jego myśli, zainteresowań naukowych, które zaowocowały w późniejszych latach wybitnymi dziełami naukowymi, wpisującymi się w historię myśli resocjalizacyjnej w Polsce.

Słowa kluczowe: praca egzaminacyjna, praca magisterska, dysertacja doktorska

Bibliografia

Monografie:

Czapów, Czesław. *Czy Johnny stanie się gangsterem?*. Warszawa: Wiedza Powszechna, 1959.

Czapów, Czesław, Manturzewski, Stanisław. *Niebezpieczne ulice. U źródeł chuligaństwa. Materiały i refleksje*. Warszawa: Wydawnictwo Iskry, 1960.

W obronie dzieci i młodzieży, red. Stanisław Tazbir. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1975.

Rozdziały w pracy zbiorowej:

Cygankiewicz-Cedro, Teresa, Sap, Leokadia. „Wiktoria Czapów we wspomnieniach uczniów”. W: *Wiktoria Czapów 1886–1975*, red. Aldona Jawłowska, Teresa Cygankiewicz-Cedro, Leokadia Sap. Kielce: WSP, 2000, 6–7.

Jawłowska, Aldona. „Ciocia Tola”. W: *Wiktoria Czapów 1886–1975*, red. Aldona Jawłowska, Teresa Cygankiewicz-Cedro, Leokadia Sap. Kielce: WSP, 2000, 14–15.

Matejko, Adam. „Człowiek dobrego czynu”. W: *Czesław Czapów 1925–1980. Świadectwa trzech pokoleń*, red. Wanda Kaczyńska. Warszawa: IPSiR UW, 2003, 57–58.

Archiwa:

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Zespół: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych II, sygn. IPN BU 001043/3928, *Sygnatura I*, 39–40.

Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego, Zespół: Akta przewodu doktorskiego Czapów Czesław, sygn. WPP dr 1/104, *Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Czesława Czapówa pt. „Problem chuligańskiej podkultury. Teoretyczne podstawy resocjalizacji młodzieży ze środowiska chuligańskiego”*, doc. dr Aleksander Kamiński, 1–9.

Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego, Zespół: Akta przewodu doktorskiego Czapów Czesław, sygn. WPP dr 1/104, *Recenzja z pracy doktorskiej Cz. Czapówa pt. „Problem chuligańskiej podkultury”*, doc. dr Adam Podgórecki, 1–5.

Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego, Zespół: Akta przewodu habilitacyjnego – Czapów Czesław, sygn. WPP-hab1; 55, *Wniosek w sprawie zatwierdzenia uchwały Rady Wydziału Psychologii i Pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego o nadaniu dr Czesławowi Czapówowi stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki*, 19.

Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego, Zespół: Czapów Czesław, sygn. WFS-Ab 5243, *„Nałkowski – pedagog walczący. Próba klasyfikacji poglądów pedagogicznych Wacława Nałkowskiego podjęta ze stanowiska materializmu historycznego”*. Praca magisterska wykonana pod kierunkiem prof. dr hab. Bogdana Suchodolskiego, 1–28.

Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego, Zespół: Czapów Czesław, sygn. WFS-Ab 5243, *Praca egzaminacyjna z zakresu pedagogiki: „Krytyka pragmatyzmu z punktu widzenia marksistowskiego”* (Napisał Czesław Czapów, nr albumu 5243), 1–8.

Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego, Zespół: Czapów Czesław, sygn. WMP-5243, *Podanie do Dziekana Wydziału Matem.-Przyrod. Uniwersytetu Warszawskiego.*

